



*Śmierci, nie unos się pychą,  
bo i ty umrzesz,  
kiedy my zmartwychwstaniemy!*

Niemoc miłości skruszyła  
potęgę śmierci.  
Zbliżająca się pełnia światłości  
rodzi nową nadzieję dla ludzkości,  
rozjaśniając przemijającego  
życia bieg  
w bezkresny już paschalny wiek.

*Błogosławionych  
Świąt Wielkanocnych  
Życzy i serdecznie pozdrawia*

*Abp Alfons Nossol*  
ABP ALFONS NOSSOL



JERZY STEPLEWSKI

Światowy Dzień Młodzieży

## Wzywajcie Ducha męstwa



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Z okazji Światowego Dnia Młodzieży młodzieńcy spotkali się ze swym arcybiskupem w katedrze opolskiej. Podobnie świętowano w Kędzierzynie-Koźlu, Raciborzu, Nysie i Kluczborku.

W kazaniu abp Alfons Nossol nawiązał do listu Benedykta XVI, w którym wzywa do bezwzględnego zawierzenia Słowu Bożemu. – Słowo Wcielone, Słowo Prawdy czyni nas ludźmi wolnymi i kieruje naszą wolność ku dobru – mówił abp Nossol i za

papieżem nawoływał do budowania nowego pokolenia apostołów zakorzenionych w Słowie Chrystusa. – Wzywajcie Ducha męstwa, aby uczynił was zdolnymi głosić Ewangelię aż po najdalsze krańce ziemi.

**Młodzież  
otrzymała chusty  
pielgrzymy**

Na zakończenie Biskup opolski zaprosił młodych do uczestnictwa w pielgrzymce Benedykta XVI do Polski, który „ze względu na swego poprzednika odwiedza nasz kraj jako pierwszy”. Na zakończenie wszyscy otrzymali żółte chusty pielgrzymy. ■

## KOPIA ŁODZI ŚW. PIOTRA ZWODOWANA!



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Kopię łodzi św. Piotra 5 kwietnia uroczystie zwodowano na stawie w Wieszczyźnie pod Prudnikiem. O. Antoni Dudek OFM oraz panowie Zbigniew Jarosz i Alojzy Powroźnik z pomocą o. Justyna Przybyły OFM zrobili tę łódź w pięć miesięcy, co fachowcom szutnikom w głowie się nie mieści. Uroczystość wodowania była ważna, bo nie do końca było pewne, jak dzieło szkutniczych nowicjuszy będzie zachowywać się na wodzie. Udało się! Matka chrzestna Iwona Guzikowska przyjechała aż z Hiszpanii. To ona wraz z mężem ostatecznie przekonała o. Antoniego do budowy łodzi (i wspomogła ją, o czym mówić nie chciała). Siekierką przecięła linę łączącą łódź z lądem, a studenci z franciszkańskiego duszpasterstwa popłynęli. Będą pływać tą łodzią także podczas lednickiego spotkania młodzieży.

**Matka chrzestna  
dokonuje aktu  
wodowania**

**ANDRZEJ KERNER**

## Wrzosola 2006



KRZYSZTOF SWIDERSKI

Schola z Wrzosek zajęła drugie miejsce

**WRZOSKI.** W IV Diecezjalnym Przeglądzie Scholi Liturgicznych Diecezji Opolskiej „Wrzosola 2006” wystąpiło 19 zespołów, czyli 340 dzieci i młodzieży. Uczestnicy przeglądu swoje śpiewanie dedykowali słudze Bożemu Janowi Pawłowi II. Pierwsze trzy miejsca zostały wyłonione w wyniku głosowania śpiewaków z poszczególnych scholi. Niemożliwe było

oddanie głosu na własny zespół. Pierwsze miejsce zdobyła schola ze Starych Budkowic, drugie z Wrzosek, a trzecie z parafii św. Michała w Prudniku. W trakcie przeglądu odbyła się pokazowa rozśpiewa, przeprowadzona przez Elżbietę Willim z chóru Legenda Opole, oraz pogadanka liturgiczna ks. dra Rudolfa Pierskały. Odbyło się też wspólne śpiewanie, po-

przedzające Mszę św., której przewodniczył ks. prałat Zygmunt Lubieniecki. Nagrody ufundowali: redakcja półrocznika „Liturgia Sacra”, Studium Muzyki Kościelnej, diecezjalny duszpasterz LSO oraz parafia Wrzoski. „Cieszy nieustannie wzrastający poziom śpiewaczy, a jeszcze bardziej muzyczne wycucie liturgii” – mówi ks. Grzegorz Poźniak.

## Dary serca

**KRAPKOWICE.** Z inicjatywy Klubu Inteligencji Katolickiej w Krapkowicach przeprowadzono 5 kwietnia zbiórkę żywności, środków czystości, odzieży i obuwia na rzecz schroniska dla bezdomnych im. św. Brata Alberta w Bielicach. Zbiórkę

przeprowadzono w parafiach: św. Floriana w Żywocicach, św. Mikołaja w Krapkowicach i Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach Otmęcie. Dary z trudem zmieściły się w towarowym busie. Na rzecz bezdomnych zebrano rów-

nież 485 złotych. Tego samego dnia zbierano też sukienki i ubranka komunijne dla parafii w miejscowości Alitus na Litwie. Stroje komunijne (33 sukienki i 14 ubranek) zostaną dostarczone tam pod koniec kwietnia.

## O katechezie parafialnej

**OPOLE.** „Katecheza parafialna – reaktywacja. Duszpasterstwo katechetyczne w parafii” to temat sympozjum katechetycznego, które odbędzie się w sobotę 22 kwietnia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Organizator – Katedra Katechetyki, Pedagogiki i Psychologii Religii WTUO – zaprasza duszpasterzy, katechetów, nauczycieli, studentów, wychowawców, rodziców i wszystkie osoby zainteresowane, zwłaszcza ze sympozjum jest otwarte! Organizatorzy nie przyjmują wcześniejszych zgłoszeń, a dla nauczycieli uczestnictwo w sym-

pozjum stanowi okazję dokształcenia zawodowego. Rozpoczęcie o godz. 7.50 Eucharystią w kościele seminaryjno-akademickim w Opolu. Tematy prelekcji: „Doświadczenia katechezy parafialnej” (ks. dr Jozef Škantár, Spišská Nová Ves – Słowacja), „Dlaczego? Konieczność katechezy parafialnej” (ks. dr hab. Tadeusz Panuś, Kraków), „Co? Istota i specyfika katechezy parafialnej” (ks. prof. dr hab. Roman Murawski, Warszawa) oraz „Kto? Twórcy katechezy parafialnej” (ks. dr Mieczysław Polak, Gniezno). Sympozjum zamknie dyskusja panelowa.

## Korki w Opolu

**ŻYCIE PRZY A4.** Biegająca przez Opolszczyznę autostrada A4 jest z jednej strony wybawieniem, a z drugiej utrapieniem. To drugie pokazała ostatnia kolizja cysterny przewożącej niebezpieczny kwas octowy. Strażacy stanęli na wysokości zadania. Pozostałe służby już gorzej. W związku z tym w Opolu

## Pomnik Ojca Świętego

**GOŁUSZOWICE.** Z racji pierwszej rocznicy śmierci sługi Bożego Jana Pawła II w parafii św. Marcina w Gołuszowicach poświęcono odlany z brązu pomnik Jana Pawła II, ufundowany przez rodzinę Ciaciura z Gadzowic. Figurę Jana Pawła II wykonano w opolskiej firmie Art-Odlew Wiktora Halupczoka. Uroczystej Eucharystii, koncelebrowanej przez byłych gołuszowickich proboszczów, przewodniczył dziekan dekanatu głubczyckiego ks. Adam Szubka, natomiast słowo Boże wygłosił ks. Włodzimierz Strugosz, saletyn pracujący na Ukrainie.

## Wystawa filatelistyczna

**DOBRZEŃ WIELKI.** Przez tydzień (od 2 do 9 kwietnia) czynna była wystawa filatelistyczna poświęcona Janowi Pawłowi II, którą można było oglądać w sali parafialnej w Dobrzenu Wielkim. Oprócz znaczków pocztowych wystawiono również monety i karty telefoniczne związane tematycznie z Janem Pawłem II. Prezentowane zbiory pochodziły z kolekcji Jerzego Kwośka z Dobrzenu Wielkiego. Zdaniem proboszcza ks. Jana Poloka, wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem wielu parafian.

## Przewrócona cysterna zakorkowała Opole



KRZYSZTOF SWIDERSKI

Czwarta rano

OPIS  
RZECZYWISTOŚCI

Nowy redaktor naczelny NTO, witając czytelników, napisał m.in. tak: „Nie oznacza to jednak, że nasza gazeta, jako najbardziej wpływowa i prestiżowa na Opolszczyźnie, będzie gazetą bez wyrazu. Nasz opis rzeczywistości oparty będzie na systemie wartości zakorzenionym w polskiej tradycji i budującym naszą tożsamość narodową”.

Najpierw złośliwie chciałbym zapytać naczelnego „Nowej Trybuny”, czy w polskiej tradycji i systemie budującym naszą tożsamość narodową mieszczą się przechwałki, takie jakże zamieścił w pierwszym zdaniu cytatu. Drugie pytanie jest mniej złośliwe, ma charakter wręcz filozoficzny: czy opis rzeczywistości może być oparty na systemie wartości „budującym naszą tożsamość narodową”? I co to może w praktyce oznaczać w regionie o zróżnicowanej tożsamości narodowej?

Na to pytanie odpowiedź przyniosła NTO już dzień później na pierwszej stronie. Wielki tytuł głosił tak: „NIEMCY KUPIJĄ AZOTY”. Chodzi rzecz jasna o Zakłady Azotowe „Kędzierzyn”, w które niemiecki koncern Petro Carbo Chem zainwestuje 360 mln, po zakupie 80 procent ich akcji za 100 mln. Że gwarantuje pracownikom zatrudnienie przez 5 lat i premie prywatyzacyjne po 6 tysięcy – nie wspomnę. 3,6 razy prawdziwszy tytuł, opisujący rzeczywistość, brzmiałby więc „NIEMCY ZAINWESTUJĄ W AZOTY”. Ale skoro opis rzeczywistości ma być taki jak pragnie nowy naczelny, to widocznie uznano, że w tym narodowym kanonie wartości mieści się jednak stereotyp Niemca, który (wy)kupuje naszą własność. Chcę się mylić.

PIOTR ZABRZAŃSKI

Wielkanocne stoły w Chocianowicach

## Zające, kroszonki i marcepany



ZDJĘCIA TERESA SIENKIEWICZ-MIS

Zapachy babek, marcepanów i świeżych wędlin mieszały się ze sobą, pobudzając apetyt zwiedzających przedwielkanocną wystawę.

Wszyscy podążali za zapachem i muzyką dochodzącą z sali gimnastycznej szkoły w Chocianowicach. Ustawiono tam szeregi udekorowanych stołów zielonych od bukszpanu wplecionego w ozdobne palmy i wielkanocne stroiki. Obok zające plecione z siana i słomy, pełne kosze kroszonek, kwiatów i ozdób wykonanych przez panie z dwudziestu jeden kół Związku Śląskich Kobiet Wiejskich. Tegoroczną wystawę „Stoły Wielkanocne” po raz pierwszy przygotowały panie z koła Chocianowice z przewodniczącą Otylią Skoczylas, która wspólnie z przewodniczącą Związku Urszulą Trinczek witała licznie przybyłych gości, wśród nich wicemarszałka województwa opolskiego Józefa Kotysia.

Na tych kolorowych i pachnących stołach znalazło się to wszystko, co powinniśmy jeść w czasie Świąt Wielkanocnych. Czyli marcepan z bitą śmietaną, babki czekoladowe z migdałami, mazurki i babki piaskowe, jaja w majonezie, jaja faszerowane, salatkę jarzynową, drobiowe galaretki, schab nadziewany suszonymi śliwkami, gęś pieczona z modrą kapustą i kluskami śląskimi, kura faszerowana, żur ze swoją kiebasą i świeży chrzan ze śmietaną. Pani Glombik z Zużeli wystawiła nawet swoje masło, żeby „ludzie nie zapomnieli jego prawdziwego smaku”, a Rita Deska z Chocianowic sprzedawała serwetki robione przez siebie na szydełku, którymi, jak zapewniała, najpiękniej można ozdobić świąteczny stół. Gospodynie z Brożca przyjechały w pięknych, jednolitych strojach i zaprezentowały ca-

łą gamę wypieków: torty śmietanowe, makowe, czekoladowe, ptysie, ciasto owocowe i drożdżowe. Maria Żmija-Głombik z Walców jak zawsze częstowała gości smakowitym napojem z owoców. Na wystawę przyjechały też panie z Warmińsko-Mazurskiego Związku Kobiet Wiejskich, przywiozły ze sobą regionalne ozdoby i smakołyki.

Czas zwiedzającym umilała młodzieżowa orkiestra „Chocianowice”, prowadzona przez Piotra Winklera i Pawła Ptaka.

**Panie z Brożca przy swoimi kolorowym stole**

Ponizej: **Maria Żmija-Głombik częstowała pysznym napojem**



Wystawiają spektakle,  
malują pocztówki,  
organizują kiermasze,  
zeby wspierać  
dzieci w krajach  
misyjnych.

Pamiętają też o modlitwie  
za misjonarzy i misjonarki  
oraz ich podopiecznych.

tekst  
**TERESA  
SIENKIEWICZ-MIS**

**S**potykają się co dwa tygodnie w salce parafialnej. Początkowo grupa liczyła dziewięćdziesiąt osób, teraz około pięćdziesięciu. Wszystko zaczęło się osiem lat temu, gdy na jednej z lekcji religii s. Gizela zapytała uczniów, co mogliby zrobić dla misji? – Chcemy pomagać bied-

nym dzieciom w krajach misyjnych – powiedzieli. – Tylko w jaki sposób? Jak do nich dotrzeć? Ktoś podpowiedział: – Przecież istnieje Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, działa w Warszawie. Możemy powołać takie dzieło w Chróścicach. I stało się, w październiku 1998 roku 90 dzieci utworzyło Koło Parafialne Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci.

W co drugą sobotę ustawiane są stoły w jednym długim szeregu, przez całą salę. Przy figurze Matki Bożej ustawiany jest stolik, a na nim misyjne nowości, obrazek ze skrzydeł motyli nadesłany z Kamerunu, widoczek z Argentyny, list z Japonii, ostatni nu-

mer „Świata Misyjnego”, mapy, kronika.

– Dzisiaj mamy kilka spraw do omówienia, mówi s. Gizela, po modlitwie i hymnie PDMD, który zaczyna się pięknymi słowami: „Otwórzmy serca, otwórzmy dłonie/ Dla dzieci całego świata/ Bożą miłością serce niech zapłonie/ Dalej siostry i bracia”.

– Przed nami VI Krajowy Kongres Misyjny Dzieci. Jak wiecie, dla nas, z południa Polski, odbędzie się on w Częstochowie od 31 maja do 1 czerwca.

Dla dzieci z północnej Polski – w Tczewie 10 czerwca. Zastanów-

my się, mówi siostra Gizela, jak mamy się ubrać? Wiecie, że w tym roku jesteśmy w grupie „Europa”. – To szkoda, ciekawsze są stroje Oceanii czy Afryki – martwią się niektórzy. – Może ubierzemy białe kaszkiety i džinsy – ktoś już dzieli się pomysłem. – Mamy też zaproponować jakiś fragment Pisma Świętego na dekorację szczytu jasnogórskiego – kontynuuje zajęcia siostra Gizela.

### Listy do siostr w Kamerunie

Kolejny punkt programu wprowadza małe zamieszanie, obok siebie siadają ci od s. Klauddii, osobno od s. Ezechie-li, s. Pauliny, s. Anny i s. Ra-

Siostra Gizela  
ze swoimi  
podopiecznymi



Dzieło Misyjne Dzieci w Chróścicach

# Dzieła misyjnych

dosławy. Każda z pracujących w Kamerunie siostr służebniczek NMP, do tego zgromadzenia należy też s. Gizela, ma swoich chróścickich zwolenników, którzy modlą się za nią i jej podopiecznych, piszą listy, wysyłają okazjonalne życzenia. – Najpierw na brudno, instruuje siostra Gizela, a po sprawdzeniu przepiszecie list na ozdobnym papierze i pamiętajcie o dołączeniu życzeń świątecznych.

Sobotnie spotkanie jest pracowite. – Wiadomo, święta wielkanocne tuż-tuż, a jeszcze sporo kartek do wykonania – tłumaczy siostra. Więc wszyscy pracują, nawet czteroletni Tomek, którego przyprowadziła starsza siostrzyczka, próbuje coś narysować. Julka sprawnie przykleja wycięte z kolorowego papieru listki i kwiaty tulipana, obok nakłada suche żdźbła trawy. – To jest gniazdko, zaraz wkleję do niego malowane jajka, takie wycięte z papieru – tłumaczy dziewczynka. Kartki wykonane przez dzieci sprzedawane będą na parafialnym kiermaszu. I nie będą to jedyne ich prace. Uzdolnione i pracowite dzieci s. Gizeli rokrocznie wykonują sporą ilość ozdobnych palm, stroików na stoły wielkanocne, robią torebki na różańce, grotty maryjne z muszelek, lampiony adwentowe. Żeby, jak mówią, zarobić na misje. – Są ambitne. Jak już coś wykonują, to solidnie – stwierdza s. Gizela.

## Uwielbiają występować

Niemalą trud kosztuje ich opiekunkę przygotowanie takiego przedstawienia, w którym każdy członek Koła Misyjnego otrzyma rolę. Najczęściej są to inscenizacje tema-



**Tworzenie kartek świątecznych sprawia dzieciom dużo radości**

tycznie związane z misjami i prezentowane w Tygodniu Misyjnym po nabożeństwach w kościele. – Siostra Gizela ma szczególny talent do organizowania przedstawień, bardzo pięknych jasełek wystawianych w kościele i w szkole, czuwać przy żłóbku, loterii i kiermaszy – mówi jedna z parafianek. – Nigdy nie zapomnę Misyjnego Żywego Różańca; każda dziesiątka dzieci ubrana była w inne stroje, afrykańskie, amerykańskie, z każdego kontynentu, a dzieci trzymając się za ręce, odmawiały Różaniec i śpiewały piosenki. Cały kościół modlił się z nimi, naprawdę było to coś pięknego – stwierdza moja rozmówczyni.

W Święto Młodzianków podzielnili się na 16 grup kołowników misyjnych i z pomocą rodziców, którzy ich rozwolili po parafii, odwiedzili prawie wszystkich mieszkańców chróścickiej parafii. W każdej grupie obok postaci biblijnych zawsze jest dziecko przebrane za mieszkańca któregoś z kontynentu. W tym roku, podobnie jak i w latach poprzednich, zebrano ponad 3 tys. złotych na Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci.

## Przy relikwiach św. Tereski

Dzieci bardzo mocno przeżyły zaproszenie ks. Huberta Sklorza do seminaryjnego kościoła w Opolu podczas peregrynacji relikwii św. Tereski. Przez dwadzieścia minut razem ze swoją opiekunką prowadziły modlitwę, potem czuwały przy relikwiach, zawiozły też najpiękniejsze płatki róż rosnących w ich ogrodach. Czuły się wyróżnione.

Takie miłe chwile zdarzają się często, mówi Piotrek, bo czasami udaje się nam zająć dobre miejsce w konkursie wiedzy czy plastycznym, lubimy też wyjeżdżać na kongresy i pielgrzymki. Nie tak dawno okazało się, że w konkursie wiedzy o Misyjnym Dziele Dziecięcym do finału w Warszawie zakwalifikowała się sześciolatnia Julka, natomiast Nikola i Piotr wygrali konkursy plastyczne, inne dzieci były dobre w konkursowym układaniu puzzli. Ich zainteresowanie misjami ma też niebagatelny wpływ na naukę w szkole, na wiedzę geograficzną, religijną, a również na rozwój umiejętności wokalnych, teatralnych i plastycznych.



**MOIM ZDANIEM**

KS. STANISŁAW KLEIN

dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych Diecezji Opolskiej

W naszej diecezji istnieje grupa Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Dzieci modlą się w intencji swoich rówieśników, biorą udział w nabożeństwach misyjnych, koledują, piszą listy do misjonarzy, czytają „Świat Misyjny”. Dzieci z Koła Misyjnego w Chróścicach, prowadzone przez s. Gizelę ze zgromadzenia siostr służebniczek NMP, kilka razy gościły na rejonowych spotkaniach misyjnych w Opolu, widziałem je na Kongresach Misyjnych Dzieci w Częstochowie, stąd wiem, że są to bardzo aktywni i otwarci na świat pasjonaci misji. Te dzieci wiedzą, że Kościół jest powszechny, uniwersalny i to, że wszyscy jesteśmy za niego odpowiedzialni. Wiem, że ich praca i modlitwa promieniują na innych, że cała parafia jest otwarta na dzieła misyjne, wspiera je modlitewnie i materialnie.

## Perełki Słowa

## ŚWIATŁO WIARY

Ów drugi uczeń wszedł do wnętrza grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. Uczniowie zatem powrócili znowu do siebie. Maria Magdalena natomiast stała przed grobem, płacząc (J 20,8–11).



Szary świt poświęconego dnia okazał się pełen zadziwiającego światła. Maria Magdalena odkryła, że grób jest otwarty. Nie ośmieliła się zaglądać do wnętrza – i tak by nic nie zobaczyła, było jeszcze ciemno. Pobiegła do przyjaciół. To spory kawał drogi przez miasto, a końcówka jeszcze pod górę. Ale przecież coś się musiało wydarzyć! Nie przysła jej do głowy myśl o zmartwychwstaniu. Bo i przyjść nie mogła. To jest słowo ze skarbcza naszej wiary – tej, która wtedy dopiero się rodziła. Magdalena nie mogła więc mieć takiego skojarzenia. A zapowiedzi proroków? Ich wizje życia? A zapowiedzi samego Jezusa? Przecież mówił o swoim zmartwychwstaniu. Mówił, ale to było tak abstrakcyjne, tak oderwane od codziennego doświadczenia, że ludzie umysł nie był w stanie tego rejestrować. Dla niej – niewiasty nieobyczej z teologią, z prorocstwami – grób był po prostu pusty i nie wiadomo, co się zdarzyło. Pobiegła więc do przyjaciół – jej i Jezusa. Okazało się, że oni też nie rozumieli. I nie zrozumieli. Uwierzyli – tak po latach zapisze jeden z nich. Nie zobaczyć, nie wiedzieć, nawet nie zrozumieć – a jednak przekonać się. „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” – powie Jezus tydzień później Tomaszowi. Wiara – to szczególnie Boże światło.

**Ks. TOMASZ HORAK**

## Rocznica śmierci Jana Pawła II

# Tysiące ludzi i samotne świeczki

Miasta, miasteczka i wioski

– każdy na swój sposób obchodził rocznicę śmierci Jana Pawła II.

Wszyscy zjednoczeni w modlitwie o rychłą beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II, niektórzy już proszący o jego wstawiennictwo, a jeszcze inni – po prostu wspominający jego wielkie człowieczeństwo, czyli świętość. Tacy byliśmy w pierwszych dniach kwietnia, w rocznicę śmierci i pogrzebu kochanego Papieża.

## Kościół, place, domy

W Raciborzu obchody rocznicowe zorganizowane były wspólnie przez parafie raciborskie, duszpasterstwo młodzieży, starostwo i urząd miasta. Nie chciałbym wpadać w przesadę, ale sądzę, że właśnie

ta jedność zaowocowała wielkim uczestnictwem raciborzan w czuwaniu modlitewnym na placu Długosza. Było ich tam w niedzielny wieczór niewiele mniej niż przed rokiem, chyba około dziesięć tysięcy osób. Już sama liczba robiła wrażenie, a do tego dodać trzeba, że wśród zgromadzonych panował naprawdę duch modlitwy, skupienia i ciszy. Dwugodzinne czuwanie przygotował i prowadził proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. Adam Rogalski wraz z młodzieżą. Wcześniej w kościele farnym Mszę św. w intencji beatyfikacji Jana Pawła II odprawił ks. proboszcz Ginter Kurowski w koncelebrze z księżmi wikariuszami. Na tę Mszę i poprzedzający ją spektakl w wykonaniu uczniów Liceum Ekonomicznego także licznie przybyli mieszkańcy całego Raciborza. Z Raciborza do Kędzierzyna wracałem około godziny 21. Nawet opu-

**Czuwanie modlitewne na raciborskim placu Długosza**

stoszałe ulice wiosek w gwiazdzistą noc 2 kwietnia 2006 robiły wrażenie. Domy były albo zupełnie ciemne, albo w ich oknach pa-

liły się świece, znicze, lampki, bardzo często pod portretami Papieża. Szczególnie wyróżniała się Reńska Wieś. W Kędzierzynie o 20.30 w kościele św. Mikołaja rozpoczęło się nabożeństwo różańcowe, modlitwę o rychłą beatyfikację Jana Pawła II prowadził ks. proboszcz Manfred Kokott. Oprawę liturgiczną wzbogacił występ Kędzierzyńskiej Filharmonii Młodych. Nabożeństwo z licznym udziałem wiernych zakończyło się o 22.00. O 21.00 natomiast na placu Wolności zebrał się ci, którzy chcieli uczestniczyć – wzorem ubiegłego roku – w marszu ku czci Jana Pawła II. Apel Jasnogórski poprowadził ks. Janusz Dworzak, proboszcz parafii św. Floriana i dekanalny duszpasterz młodzieży. Po 21.37 pochód dwóch-trzech tysięcy osób ruszył w stronę kościoła Ducha Świętego, gdzie całość zakończyła się czuwaniem modlitewnym poprowadzonym przez

ks. proboszcz Edwarda Bogaczewicza.

## Głogówek – e-mail od nowego pokolenia

– W I rocznicę śmierci ukochanego papieża Jana Pawła II o godzinie 10.00 w kościele parafialnym odbyła się uroczysta Msza św. o jego rychłą beatyfikację.

Wieczorem ponad 2 tysiące wiernych uczestniczyło w procesji światła. O 20.30 wierni dekanatu głogóweckiego zebrał się ze świecami w rękę pod kościołem franciszkanów, aby wyjść z modlitwą różańcową na ulicę Głogówka. Procesja światła dla Jana Pawła II zakończyła się w okolicach pamiętnej godziny 21.37 pod ścianą kościoła św. Bartłomieja, na której umieszczona jest płaskorzeźba Ojca Świętego. Jak przed rokiem młodzież prowadziła akcję esemesową – zachęcającą do przycięcia w tym dniu biały wstążeczki i udziału w marszu – informuje Dawid Mickiewicz z Młodzieżowej Grupy Multimedialnej działającej w parafii św. Bartłomieja w Głogówku. **AK**



ANDRZEJ KERNER

## Zapraszamy

### ■ NA SESJĘ FORMACYJNĄ W ZDZIESZOWICACH

22 i 23 kwietnia 2006 r. siostry służebniczki NMP serdecznie zapraszają nauczycieli, wychowawców i katechetów do domu katechetycznego w Zdzieszowicach na sesję formacyjną na temat: „Pułapki na drodze dojrzewania. Problemy dorastającej młodzieży z erotyką”. Sesję poprowadzą brat Tadeusz Ruciński FSC i siostra Urszula Klusek SAC. Rozpoczęcie w sobotę o godz. 9.30, zakończenie w niedzielę w godzinach południowych.

### ■ DO RACIBORZA NA IX SEZON MOTOCYKLOWY

„Motocykle – SRC” – IX rozpoczęcie sezonu motocyklowego w Raciborzu odbędzie się w niedzielę 30 kwietnia. W kościele Wniebowzięcia NMP, przy ul. A. Mickiewicza, o godz. 14.00 zainauguruje je Msza św. Ponadto w programie: poświęcenie motocykli, parada ulicami Raciborza, spotkanie wśród swoich na campingu Obora: jedzenie, konkursy, obecność rycerzy i Bractwa Kurkowego. W tym roku motocykliści wspierają dzieci z programu „Ave Maris Stella”.

### ■ NA REKOLEKCJE DZIECI MARYI

ZAKOPANE – 02–09.07 – 250 zł (gimnazjum wzwyż)  
SIDZINA – 10–20.07 – 250 zł (od 4 kl. podstaw. wzwyż)  
LEŚNICA – 16–26.07 – 250 zł (szkoła podstawowa)  
OŁDRZYCHOWICE KL. – 16–22.07 – 150 zł (gimnazjum wzwyż)  
KUDOWA ZDRÓJ – 24–31.07 – 240 zł (gimnazjum wzwyż)  
Zgłoszenia należy przesyłać do

20.06. Do Leśnicy i Kudowy przyjmują siostry służebniczki, ul. Klasztorna 2, 47-150 Leśnica, tel.: 077 40 48 330; 077 40 48 230, e-mail: betania@sluzebniczki.pl  
Do Ołdrzychowic Kłodzkich – siostra Pacyfika, ul. Kościelna 11, 46-081 Dobrzeń Wielki, tel. 077 46 96 656, lub smpacyfika@poczta.onet.pl  
Do Zakopanego i Sidziny – ks. Tadeusz Muc, ul. Grota Roweckiego 3, 45-256 Opole, tel. 601 591 695 lub tadmuc@wp.pl  
Do Zakopanego zawożą i przywożą busy. Wyjazd 02.07, tj. w niedzielę o godz. 13.00 spod Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu. Koszt dowozu tam i z powrotem wynosi 50 zł na osobę. Do pozostałych ośrodków dojazd indywidualny. Miejszem rekolekcji w Leśnicy, Ołdrzychowicach i Kudowie będą domy i klasztory sióstr zakonnych, w Sidzynie – dom rekolekcyjny przy plebanii, a w Zakopanem kwatery prywatne na Olczy, Huty 11.

### ■ DO KIK-u

Od 23 do 30 kwietnia trwać będzie XXII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej „25 lat Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu” pod protektorem abpa Alfonsa Nossola (szczegółowy program podamy w następnym numerze GN).

### ■ NA WIELKANOCNĄ PROCESJĘ KONNĄ

Ks. proboszcz Józef Przywara zaprasza na wielkanocną procesję konną do parafii MB Różańcowej w Raciborzu Sudole; w Poniedziałek Wielkanocny – 17 kwietnia o godz. 13.00. Procesja wyrusza spod plebanii przy ul. Czynu Społecznego. ■

## Ze zbiorów Bolesława Tokara

# Pielgrzym Pokoju

W Skoroszycach po raz pierwszy wystawiony zostanie bogaty zbiór znaczków pocztowych z kolekcji Bolesława Tokara poświęconych Janowi Pawłowi II.

Otwarcie wystawy 22 kwietnia 2006 roku o godz. 19.00 w sali pawilonu sportowego poprzedzi Msza św. odprawiona o godz. 18.00 w parafialnym kościele św. Jadwigi Śląskiej w Sko-

roszycach. Gospodarzem wernisazu będzie wójt gminy Alina Baran, która przywita gości i zaprosi przybyłych do zwiedzenia wystawy zorganizowanej z okazji pierwszej rocznicy śmierci Jana Pawła II. W programie imprezy ponadto: koncert chóru „Grodzkovia” i zespołu „Dar Muzyki”. O wystawie opowie ks. Zdzisław Góra CM z Grodkowa. ■

### ■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

*Na każdym miejscu i o każdej porze, gdzie z Tobą płakał,  
gdzie się z Tobą bawił, wszędzie i zawsze będę ja przy Tobie,  
bom wszędzie cząstkę swej duszy zostawił.*

Czcigodnemu Ordynariuszowi abp. Alfonsowi Nossolowi, ks. bp. Janowi Bagińskiemu, ks. prał. Edmundowi Podzielnemu, ks. Markowi Trzeciakowi, wszystkim Czcigodnym Kapłanom, Siostram Zakonnym, Panu Prezydentowi, przedstawicielom Władz miasta Opole, służbie porządkowej, Policji, Radzie Parafialnej oraz wszystkim uczestnikom uroczystości pożegnania naszego ukochanego brata

### KS. PRAŁATA DR. EDWARDA KUCHARZA

serdeczne podziękowania za okazaną życzliwość,  
za wszystkie załatwione sprawy, nie w stosie akt,  
ale w otwartym sercu i dłoni

*składają  
Jadwiga, Helena Kucharz oraz rodzina*

Za udział w uroczystościach pogrzebowych i modlitwę za

### ŚP. KS. PRAŁATA EDWARDA KUCHARZA

składamy serdeczne podziękowanie: ks. abp. A. Nossolowi, ks. bp. J. Bagińskiemu, ks. prał. E. Podzielnemu, duchowieństwu, siostram zakonnym, alumnom Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu oraz wszystkim, którzy w tych dniach byli razem z nami.  
*Z serca płynące Bóg zapłać!*

*Ks. Marek Trzeciak z wiernymi parafii  
pw. Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha w Opolu*

### ■ R E K L A M A ■

107.9 fm  
**plus**  
radio

Eucharystia w Radiu PLUS

pn. - pt. godz. 6.00

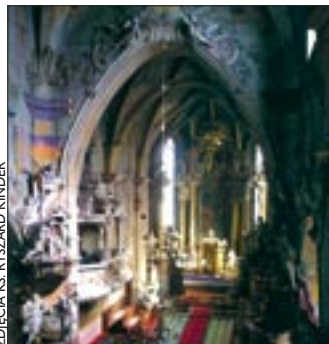
sobota godz. 7.00

niedziela godz. 10.30

## PANORAMA PARAFII

pw. św. Bartłomieja w Głogówku

## Stare drzewo i nowe pędy



ZDJEŃCIA KS. RYSZARD KINDER



KS. RYSZARD KINDER

Nasz kościół nazywany jest perłą opolskiej ziemi. To naprawdę wielki skarb, ale i zobowiązanie – mówi ks. Ryszard Kinder, proboszcz parafii św. Bartłomieja w Głogówku.

Każdy, kto był w tym kościele, dobrze rozumie słowa proboszcza. Świątynia pochodzi z XIV wieku, ale po pożarze pod koniec wieku XVIII jej gotyckie wnętrza zostało zmodernizowane w duchu barokowym przez dwóch artystów morawskich: malarza Franciszka Antoniego Sebastianiego i rzeźbiarza Jana Józefa Schuberta.

Naszemu Czytelnikom nie trzeba o tym przypominać. Z Głogówkiem wiążą się losy króla Jana Kazimierza i Ludwika van Beethovena. Tu jest słynna „Loretka” ufundowana przez Oppersdorfa. Niemal każde miejsce tego miasteczka z pięknym rynkiem nasycone jest historycznym znaczeniem. – W sumie mamy cztery kościoły, z których najmłodszy ma 250 lat, i ponad 300 obiektów ruchomych wpisanych do rejestru zabytków, najstarsze z końca

XV wieku – podsumowuje ks. Ryszard Kinder. Wiadomo, tyle zabytków to nie tylko powód do dumy, ale i troski. Dla ich ochrony parafia powołała Fundację „Glogovia”. – Parafianie bardzo starają się o nasze zabytki. Tylko zimą nie pracujemy przy ich upiększaniu i remontowaniu – dodaje ksiądz proboszcz. Mieszkańcy Głogówka słyną z zaradności i przedsiębiorczości. – Tu bezrobocie jest małe. Nie ma wielkich zakładów, ale istnieje za to wiele małych firm usługowych, przetwórczych i produkcyjnych, które dobrze prosperują – zauważa ks. Kinder. Około 10 proc. z pięciu tysięcy parafian stale zarobkuje za granicą.

– Duszpasterstwo w takiej właśnie, pięcioletniej parafii może być bogate. Wśród parafian mamy bowiem cały przekrój społeczny pod względem wykształcenia, zawodów, sporo jest aktywnej młodzieży. Mamy duże możliwości oddziaływania duszpasterskiego. Łącznie z ojcami z klasztoru franciszkanów i księżmi wikarymi Janem Obłócznykiem i Mariuszem Sobkiem jest nas 10

duchownych – mówi ks. Ryszard Kinder. Prężnie działają grupy duszpasterskie w parafii. Ministrantów i marianek w kościele parafialnym jest setka, a grupa ciągle rośnie. Prowadzone są katechezy dla dorosłych. Niedawno powstała grupa modlitewna. Zupełnym ewenementem jest MGM – Młodzieżowa Grupa Multimedialna, która spotyka się co piątek, by się modlić oraz formować intelektualnie i dziennikarsko. Młodzi redagują gazetkę parafialną i prowadzą na bieżąco parafialną stronę internetową: [www.parafia.glogovia.pl](http://www.parafia.glogovia.pl). – Dużo sił idzie w stronę katechezy szkolnej, mamy dwie podstawówki, gimnazjum i zespół szkół – mówi proboszcz. Wyśilek nie idzie na marne. Dwie gimnazjalistki bliźniaczki z Głogówka zwyciężyły właśnie w Diecezjalnym Konkursie Wiedzy Religijnej. Inicjatyw i grup duszpasterskich w parafii św. Bartłomieja w Głogówku jest jeszcze więcej, lecz pora kończyć. Do Głogówka w każdym razie warto zajechać, może nawet w Wielkanocny Poniedziałek.

ANDRZEJ KERNER

U góry: Kościół św. Bartłomieja

Po lewej: Wnętrze kościoła parafialnego

Święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1992 r. w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafii Świętej Rodziny w Zawadzkiem (1992–1995), a następnie w parafii katedralnej Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu (1995–2003). Od 2003 r. jest proboszczem parafii św. Bartłomieja w Głogówku

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Nasza głogówecka parafia jest przebogata w zabytki, kulturę i tradycję. Przykładem kultywowania wielowiekowych tradycji jest procesja mężczyzn w Wielki Piątek, która odbywa się już od ponad trzystu lat, z przerwami jedynie w czasie wojen. Obecnie na tę wyjątkową i niespotykaną gdzie indziej procesję przychodzi do dwóch tysięcy mężczyzn. W ten i inne wyczajemy staramy się wplatać problemy współczesnego człowieka. Nie odcinamy się od korzeni, ale staramy się zarazem, żeby to drzewo parafialne wydawało ciągle nowe pędy. Naszą parafię można określić chyba jako bardzo żywy Kościół, rozwijający się w zabytkowych murach. Co więcej – można powiedzieć, że to się bardzo dobrze zgadza ze sobą. Ten młody Kościół potrafi się dobrze znaleźć w starych murach.

Kościół św. Bartłomieja można zwiedzać z przewodnikiem, który bezpłatnie opowie o kościele. Należy jednak wcześniej zgłosić chęć zwiedzania (przynajmniej dwie osoby) pod tel. 077 406 92 05 lub e-mail: [glogowek@opole.opoka.org.pl](mailto:glogowek@opole.opoka.org.pl)

## Zapraszamy do kościoła

■ Msze św. niedzielne:  
sobota – 19.00, niedziela – 7.00, 8.30 (w języku niemieckim), 10.00, 11.30, 16.00.